



Google Grafika

Dnia 13 września 2014 miało miejsce święto Wisły. Jest to "impresa" organizowana, aby udowodnić, że nad Wisłą można spędzić wolny czas w aktywny sposób. Celem projektu jest także integracja różnych środowisk: wodniaków, cyklistów, biegaczy, chodźców, wędkarzy, siatkarzy, piłkarzy oraz zwykłych Warszawiaków.

Większa część wydarzenia odbyła się na wodzie, miały miejsce przejażdżki dla publiczności, zawody wodne, czy różnego typu pokazy. Na lądzie jednak atrakcji nie było mniej, pokazy sprzętu wodnego, wystawy, konkursy dla dzieci i dorosłych i wiele wiele innych.

Uczestnicy wydarzenia mieli również okazję, aby lepiej zapoznać się z historią Wisły, jej znaczenia w transporcie i gospodarce rzecznej.

Artykuł opracowała: Regina Franczak, kl.2B



Google Grafika



Google Grafika

*To już wrzesień! Z późnym wstawaniem i śniadaniem o 12. musieliśmy się pożegnać ponad miesiąc temu.
Dzisiaj pokażę Wam fantastyczny i niezwykle prosty przepis na drugie śniadanie do szkoły.
Oto i – batoniki musli :-)*

Składniki:

- 2 szklanki płatków owsianych
- 1 szklanka słonecznika łuskanego
- 1 szklanka pestek z dyni
- 1 szklanka sezamu
- 1 szklanka posiekanych orzechów włoskich
- 1 szklanka solonych orzeszków
- 100 g migdałów lub płatków migdałowych
- 100 g suszonej żurawiny
- garść posiekanych, suszonych śliwek
- 125 g masła
- 2 tabliczki gorzkiej czekolady
- 1/2 szklanki cukru trzcinowego
- 3 łyżki masła orzechowego
- 1/2 szklanki syropu klonowego lub miodu

Artykuł opracowała: Pola Gil, kl.2B



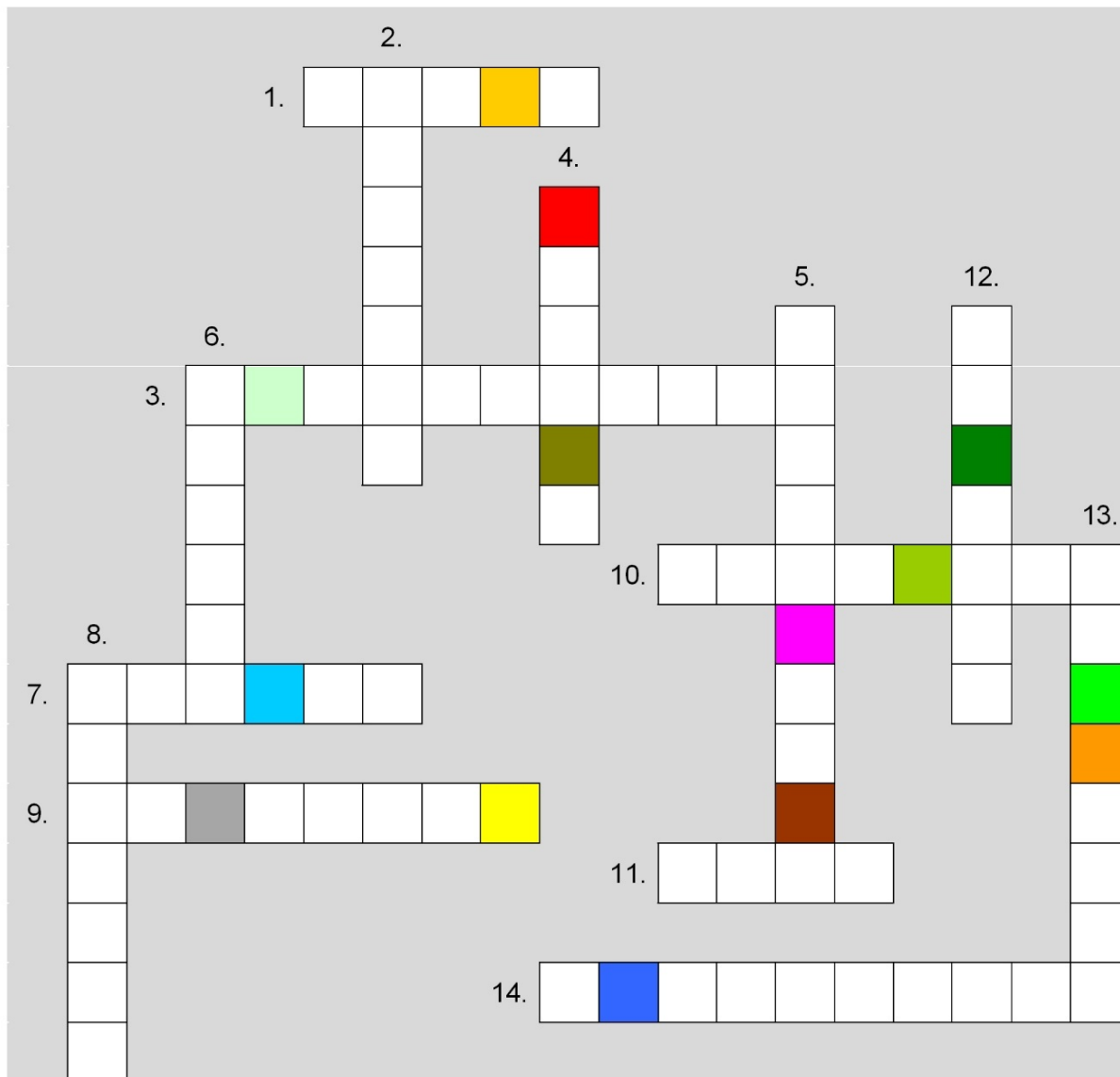
nonowypyl.blox.pl/resource/batoniki_owsiane1.jpg

Przygotowanie:

1. Płatki owsiane, słonecznik, pestki dyni i sezam wysypujemy na blachę od piekarnika.
 2. Pieczemy 15 minut w temp. 170°C, od czasu do czasu mieszając wszystkie składniki, aby się nie przypiekły.
 3. Po wyjęciu z piekarnika dodajemy orzechy, migdały i suszone owoce.
 4. Wszystko mieszamy i przesypujemy do miski. Oczywiście każdy może dodać inne składniki. Mogą to być orzechy laskowe, rodzyнки czy pistacje.
 5. W rondelku umieszczamy masło, kawałki czekolady, cukier, masło orzechowe oraz miód.
 6. Podgrzewamy do połączenia się składników.
 7. Gotową masę wlewamy do miski i wszystko razem mieszamy, następnie wykładamy na blachę, wyłożoną papierem do pieczenia i wyrównujemy.
 8. Odstawiamy na godzinę do lodówki, po czym kroimy na odpowiednie dla nas kawałki.
 9. Dla smakoszy słodczy efekt końcowy możemy udekorować płynną czekoladą i zaczekać aż zastygnie.
- SMACZNEGO :)



xcookandlookx.blogspot.com



HASŁO:



- | | |
|---|---|
| 1. Pomieszczenie, w którym się uczymy | 8. Inaczej półrocze |
| 2. Książka, którą musimy przeczytać | 9. Obowiązkowy strój noszony do szkoły |
| 3. Książki, które codziennie nosimy do szkoły | 10. Dokument, w którym są wszystkie oceny uczniów |
| 4. Zapisujemy w nim notatki dotyczące lekcji | 11. ... lekcji, mówi nam, kiedy i gdzie mamy przedmioty |
| 5. W niej możemy wypożyczać książki | 12. Dzwoni na przerwy i lekcje |
| 6. Dzieci go noszą na plecach do szkoły | 13. Miejsce spędzania lekcji |
| 7. Miejsce zdobywania wiedzy | 14. Książka, z której dziecko uczy się czytać |

Olga Zdziebłowska, kl.2B

HISTORIA GITARY

Gitara, a zwłaszcza gitara elektryczna należy do moich ulubionych instrumentów muzycznych. W związku z tym postanowiłem opowiedzieć w tym artykule historię jej powstania.

Instrumenty, przypominające dzisiejszą gitarę znane są od przeszło 5000 lat. Gitara prawdopodobnie wywodzi się od używanego w Indiach i Azji Środkowej instrumentu cithara, a słowo „tar” w starożytnym sanskrycie oznaczało po prostu „strunę”. Słowo „guitarra” wprowadzono do hiszpańskiego słownika, gdy gitara została w X w. sprowadzona na Półwysep Iberyjski przez Maurów.

Zanim powstała znana nam dzisiaj gitara klasyczna, grano na gitarach barokowych, czyli tych produkowanych w XVII wieku, mogących mieć nawet dziewięć strun, tj. pięć podwojonych odpowiedników pięciu najcieńszych strun obecnej gitary oraz najcieńsza struna E, która nie była podwojona. Zdarzało się jednak, że na gitarach tych znajdowały się tylko cztery struny.

Gitare klasyczną z prawdziwego zdarzenia zaprojektował oczywiście Hiszpan — Antonio de Torres Jurado, w drugiej połowie XIX wieku. Był to przełom w historii konstrukcji gitar. Belkowanie w kształcie wachlarza i powiększone pudło rezonansowe poprawiało siłę i barwę dźwięku. Wielu lutników powieliło później projekt Jurada, co doprowadziło w końcu do tego, że gitara stała się bardzo popularna na salonach i koncertach. Niestety została później wyparta przez fortepiany.

W Hiszpanii powstała również gitara flamenco — odmiana gitary klasycznej, którą charakteryzowało mniejsze pudło rezonansowe i mniejszy odstęp strun od progów, co ułatwiało szybkie przebiegi, a także nadawało gitarze ostrzejsze brzmienie. Ponadto tworzyło to tzw. „efekt perkusyjny”, spowodowany odbijaniem się strun od gryfu. Należy również wspomnieć o golpeadorze, czyli płytce chroniącej gitarę przed uszkodzeniami, gdy gitarzysta uderzał palcem serdecznym w pudło chcąc zaakcentować wybrany dźwięk.

Do 1946 r. struny gitary klasycznej wykonywano z preparowanych jelit zwierzęcych — obecnie używa się strun wyprodukowanych z nylonu lub metalu.

Gitare akustyczną wynaleziono do gry akordami. Z tego powodu gryf gitary został nieco zwężony, żeby ułatwić ich chwytanie, a pudło rezonansowe zwiększone, aby wzmocnić dźwięk.



Gitara rezofoniczna

www.fon.gliwice.pl

Gitara pikasso

www.oddmusic.com

Ponadto struny były zrobione ze stali wysokowęglowej, co czyniło dźwięk ostrzejszym. Wynalezienie tej gitary spowodowało konieczność większego napięcia dźwięku gitary grającej w zespole. Zadanie to zostało spełnione tylko połowicznie, bo choć dźwięk był napięty dzięki stalowym strunom i pudle rezonansowemu — wciąż to było za mało, by gitara mogła stać się instrumentem wiodącym w grze zespołowej. Problem ten rozwiązały dopiero gitary elektryczne, ale o tym za chwilę.

W 1927 r. John Dopyera i George Beauchamp skonstruowali gitarę rezofoniczną. Był to model gitary akustycznej wzbogacony o metalową membranę, wzmacniającą dźwięk od trzech do pięciu razy bardziej niż w zwykłej gitarze akustycznej i czyniącą brzmienie gitary ostrym i metalicznym.



Pierwsza gitara elektryczna „Patelnia” www.as.webd.pl

Gitary tej używano głównie do piosenek blues i country.

Inne odmiany gitary akustycznej to: portugalska czterostrunówka spokrewniona z ukulele (cavaquinho), gitara barytonowa o dłuższym gryfie, gitara hawajska posiadająca maksimum osiem strun oraz najbardziej osobliwa z nich wszystkich — gitara (o ile można ją nazwać gitarą) pikasso. Jest to czterogryfowy, czterdziestodwustrunowy (miłego grania życzę) instrument będący połączeniem zwykłej gitary, harfy i koto (japońska trzynastostrunówka, rodzaj cytry).

Pierwszy przetwornik do gitary elektrycznej stworzył wspomniany już George Beauchamp w 1935 r. po tym jak stracił pracę. W tym samym miejscu, w którym stworzył przetwornik, on oraz jego przyjaciel, lutnik Paul Barth skonstruowali pierwszą gitarę elektryczną, nazwaną „patelnia”. Później wynalazcy udali się do Adolpha Rickenbackera i namówili go do współpracy, co zaowocowało utworzeniem firmy nazwanej od nazwiska Rickenbackera, produkującej do dziś wysoko cenione gitary basowe.

W tym samym roku, w którym Beauchamp skonstruował przetwornik producent instrumentów muzycznych Gibson wypuścił słynne ES-150 z pudłem rezonansowym i otworami charakteryzującymi instrumenty smyczkowe.

(źródło: wikipedia, gitara.org)

Dzięki tej gitarze wielki sukces osiągnęli gitarzyści Charlie Christian oraz T-Bone Walker. Pojawiły się jednak problemy: wibracje, przydźwięki, sprzężenia zwrotne. Na rozwiązanie wpadł gitarzysta Les Paul, który pozbawił gitarę pudła rezonansowego. Niestety Gibson zarzucił projekt, gdyż okazał się on zbyt radykalny. Nadzieja wróciła w 1949 r., gdy Leo Fender wypuścił gitarę elektryczną bez pudła, nazwaną Telecaster. Produkowany jest on do dziś, praktycznie bez żadnych zmian. Sukces Fendera przekonał Gibsona do kontynuacji prac nad bezpudłową gitarą. Zaprosił nawet do współpracy samego Fendera i tak w 1952 powstał jeden z najwyżej cenionych i najpopularniejszych modeli gitary, czyli Gibson Les Paul, nazwany tak na cześć jego wynalazcy. Wyeliminowano także problemy ES-150, co zaowocowało powstaniem nowej gitary ES-355. Na początku lat sześćdziesiątych powstała jednak gitara, która przebiła popularnością swoje poprzedniczki — Fender Stratocaster, marzenie każdego gitarzysty. Posiadała trzy przetworniki uruchamiane w pięciu kombinacjach. Stratocastera ceniono za wyjątkową elastyczność dźwięku oraz cenę. To właśnie ta gitara przyczyniła się do sukcesu Jimiego Hendrixa.

Notabene, używana obecnie elektryczna gitara basowa także została wyprodukowana przez Fendera. Działa ona tak samo jak gitara elektryczna, tzn. za pomocą przetworników i wzmacniacza. Cechują ją jednak grubsze struny i dłuższy gryf, co nadaje dźwiękowi niższą barwę. Zazwyczaj ma cztery struny, ale może mieć również pięć, a nawet osiem. W większości wypadków gitara basowa należy do sekcji rytmicznej, ale zdarzają się również przypadki, kiedy używa się jej jako instrumentu solowego. Naturalnie, ma ona swój akustyczny odpowiednik, ale nie jest on tak powszechny jak elektryczna gitara basowa.

Artykuł opracował: Jan Gościniak, kl.2F



Fender Stratocaster

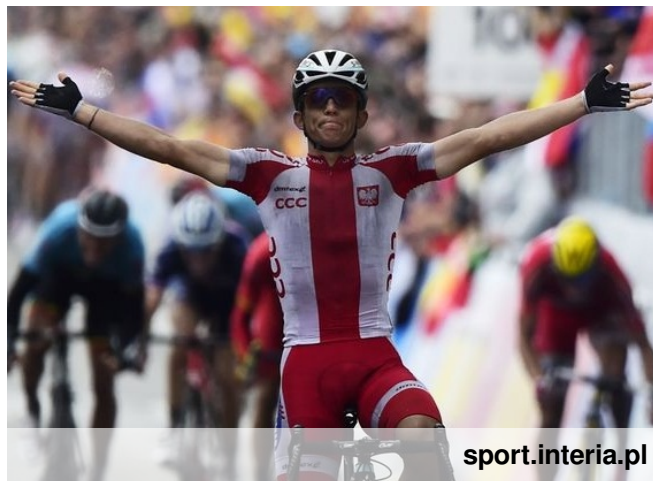
www.sites.google.com



Akustyczna gitara basowa www.e-sklepmuzyczny.pl

SIATKÓWKA

Jak już wszyscy dobrze wiemy, reprezentacja Polski w piłce siatkowej mężczyzn zajęła pierwsze miejsce na Mistrzostwach Świata! Impreza była organizowana w naszym kraju, a mecze odbywały się w m. in. Katowicach i Krakowie. Największe gratulacje należą się trenerowi Stephan'owi Antiga'dze.

**KOLARSTWO**

Michał Kwiatkowski został mistrzem świata w kolarstwie. Polski kolarz wyprzedził faworytów wyścigu: Australijczyka Simona Gerransa i Hiszpana Alejandro Valverde. Te zawody z pewnością przejdą do historii kolarstwa polskiego. Do tej pory tylko raz - w 2000 roku w Plouay - Polacy liczyli się w wyścigu.

KOSZYKÓWKA

13 września br. brązowy medal w MŚ zdobyli Francuzi. Pokonali oni Litwinów 95:93 podczas starcia w Madrycie. W 2010 roku w Stambule, z trzeciego miejsca cieszyli się właśnie tegoroczni przeciwnicy „Les Blues”.

Autor tekstów: Sandra Lipka kl. 2b

**CIEKAWOSTKA**

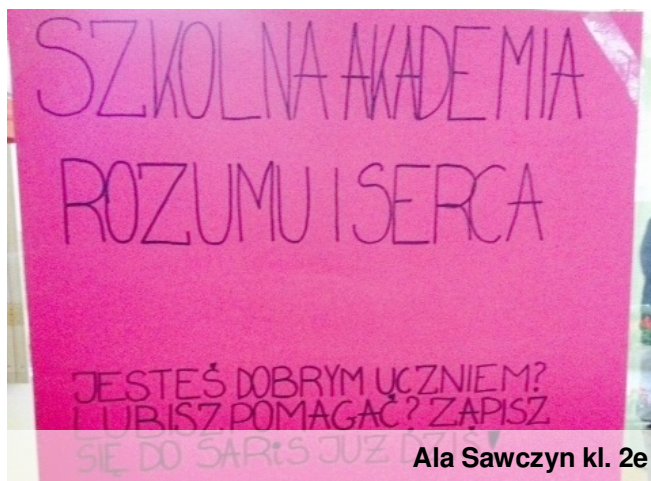
Tim Howard, bramkarz reprezentacji USA, należy do grona sportowców, którzy uwielbiają tatuaże. Piłkarz ma ich na ciele mnóstwo. Przeszedł on do historii jako golkeeper z największą liczbą obronionych strzałów w jednym meczu mistrzostw świata.

Szkolna Akademia Rozumu i Serca zaprasza do współpracy!

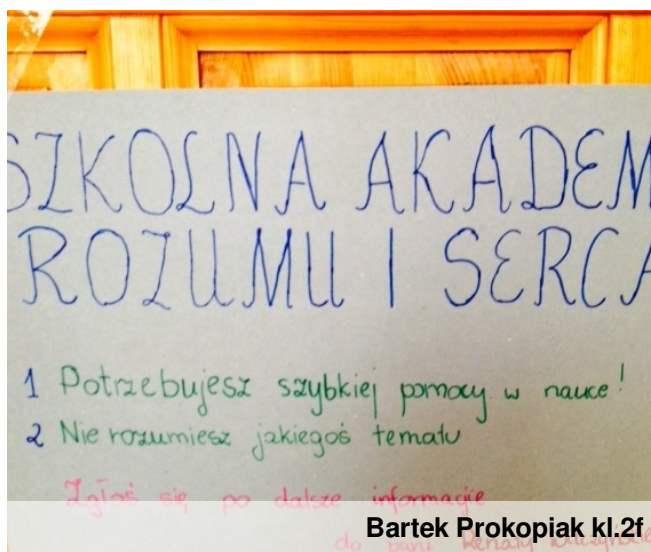
Po co ta "akademia"?

Szkolna Akademia Rozumu i Serca to piękna i potrzebna inicjatywa. Dla wolontariuszy to zarazem łatwa sposobność, by podzielić się dobrem.

Do pomocy koleżeńskiej zgłosiła się grupa uczniów z klas pierwszych i drugich, która będzie pomagać w nauce swoim kolegom i koleżankom. Pomagać będą w odrabianiu pracy domowej, przygotowaniu się do kartkówki, poprawy oceny, bądź odpowiedzi ustnej.



Ala Sawczyn kl. 2e



Bartek Prokopiak kl.2f



Ania Jarosławska kl. 2c

Szkolni "pomagacze" to dzieci, które chcą zrobić coś wartościowego dla swoich kolegów, ale i dla siebie. Ktoś, kto lubi dzielić się z innymi wie, że to ogromna satysfakcja - być potrzebnym i nieść pomoc.

Teraz nie pozostało nic innego, jak mieć nadzieję, że nie zabraknie nam "wolontariuszy", którzy zechcą korzystać z pomocy. Do czego serdecznie namawiam i zapraszam!

Zaczynamy już w październiku. Przyjdź, a zobaczysz, że warto!

Opracowała: Renata Wilczyńska-Kość